

UŚWIADOMIENIE 22.07.2020

Nad strumień panna szła zapłakana.
Choć myśl okropna była w jej głowie,
pytała: Dziecię sprawką bociana?
Czy dzisiaj mama to samo powie?

Z kapusty dziecię znając z powieści,
wiedziało dziewczę, że ciocia buja.
Swoje zdziwienie skryła w tej treści:
Mogła się ciocia obejść bez wuja?

Jaś i Małgosia, choć jeszcze mali,
robią czasami starszym psikusą.
Dziś w drzwiach sypialni się zatrzymali:
Rodzice bawią się w pięćset plusa!

Dziś - choć społeczność uświadomiona,
trafia się taki, co nas oświeci:
Jednym być muszą i MAŻ, i ŻONA!
To w takim związku rodzą się dzieci!

DO P. 01.08.2020

Człowiekowi - którego życzliwość dane mi było odczuć

W inną odszedłeś rzeczywistość.
Dzisiaj mieszkaniem Twym dom cienia.
Włada tam życia norm przejrzystość?
Lecz tu wciąż wiele do zrobienia!

Fetę lokalną ktoś szykuje
i w dziele Twej pomocy woła,
bo do celebry mu pasuje
z gratulacjami epistoła.

Argumentacja ta mnie złości,
więc nie zamierzam szukać wady
w koncepcji, iż w tej poprawności
chyba zbyt wiele jest przesady.

Dziś o tym, co legł ubłocony,
wracając z knajpy, gdzieś pod krzakiem,
powiada się - uzależniony,
a kiedyś facet był pijakiem.

Taki, co się na rzecz porywał
cudzą i był w uczynkach zdradny,
złodziejem nazywany bywał;
dziś o nim mawia się: zaradny.

O kimś, kto wokół siebie skupia
tłum gapiów, plotąc im androny
mówiło się, że lud ogłupia;
teraz - to człowiek nawiedzony.

Mówić uczono mnie przed laty,
więc chociaż dzisiaj słowa ważę,
będąc człowiekiem starej daty,
nie wiem, czy kogoś nie obrażę.

Może zakrawa to na kpinę,
lecz wniosek pcha się do mej głowy,
że jeśli Bambo już Murzynem
nie jest - to nie znam polskiej mowy.

** **Murzynek Bambo** - postać z wiersza Juliana Tuwima, którą moje pokolenie spotykało w elementarzu Mariana Falskiego, rozpoczynając naukę szkolną.

** **Dziś mi tłumaczy naukowo ktoś** - „Wielki Słownik Języka Polskiego podje, że wyraz „Murzyn” aktualnie uważany jest za obraźliwy.

** **... jesteśmy wiek za murzynami..., ... mrok jak w murzyńskiej części ciała...** - znane polskie powiedzenia związane z Murzynami

** **... w uczynkach zdradny** (staropolski) - zdradliwy, zdradziecki w czynach.

** **androny** (staropolski) - brednie, banialuki, farmazony, głupstwa.

XVII OPAK 16.10.2020

Gospodarzom w podzięce

Gdy we władaniu już pandemia
miała świat, co potrafił marzyć,
ten się zadziwił i oniemiał,
że jemu to się mogło zdarzyć.

Opanowała dziwna mania
władców i gabinety cieni,
nowe przedsiębrać wciąż działania,
by ludzie byli podzieleni.

Bardzo marzyły im się brawa
za pomysł, co zakrawał kpiną:
dwa metry z lewa... nieco z prawa...
...i sprawdzić, czy wciąż są rodziną!

To wesel być nie może pora.
A i w lokalach się nie fika.
Polizeistunde dla seniora;
niechaj z młodymi się nie styka.

Wciąż żyjąc w epidemii szale
tacy, co nadal klepki mają
stwierdzili: może być wspaniale
kiedy znów ludzie się spotkają.

Gromadzić nie da się realnie,
więc można by w wieczornej porze
pobyć ze sobą wirtualnie
ujrzawszy się w telewizorze.

Jeszcze do lotu jaskółka się zrywa,
lecz już kukułka rzadziej się odzywa,
a stado kaczek na brzeg wyszło z wody;
w gąszczu nad stawem szukają ochłody.

W stawie łabędzi para dumnie pływa,
mały wróbelek w wodzie się obmywa,
i złote rybki, które wciąż ochotę
mają, by w słońcu stać się bardziej złote.

Dzięcioł w pień drzewa dziobem głośno puka.
Ale czy tylko larw na obiad szuka?
Może to brzoza poczuła się chora
i poprosiła o pomoc doktora?

Przywiędły róże, posmutniały bratki,
główki schyliły na rabatach kwiatki,
bo chociaż rankiem nektar z rosy piły
upał słoneczny odbiera im siły.

Między drzewami jakaś postać znika.
Pośród gałęzi wiewiórka przemyka,
zaś pasikonik skoczywszy nad trawy,
szybko poniechał wesołej zabawy.

Żółknącą trawę przysłaniają cienie.
Czyżby dopadło je rozleniwienie?
Ta prawda wszystkim wiadomą jest w końcu,
że cienie lubią poleżeć na słońcu.

Ciszę przerwały kłójące się sroki;
czy jest to sprzeczka o parku uroki?
Być może warto czekać w nim jesieni.
Powietrze drgając barwami się mieni...